

Mieczysław Gil: Unia nie może działać jak dotychczas. Brexit jest przestrożą



Donald Tusk przyznał, że trudno być optymistą. Na tydzień przed referendum większość badań wskazuje na przewagę zwolenników Brexitu. Wydaje się, że nic już nie odwróci tego trendu. Nawet wstrząsające zabójstwo Jo Cox, deputowanej Partii Pracy, choć kto wie... Po krótkim okresie refleksji i żałoby to bulwersujące opinię publiczną zabójstwo z pewnością zostanie upolitycznione, co mogłoby wpłynąć na ostateczny wynik czwartkowego referendum w Wielkiej Brytanii.

W istocie Brexit nikomu nie jest na rękę. Jego negatywne skutki odczuły zarówno Waszyngton, jak i Warszawa, ale też i to mocno - Bruksela. Minister finansów Niemiec Wolfgang Schaeuble przestrzega, że zachęczone Brexitem kolejne kraje mogą opuścić Unię. Nie bez racji zauważa, że bez względu na wynik referendum na Wyspach jest to nauczka i przestroga dla Unii, która nie może dalej działać tak, jak dotychczas. Czy unijni decydenci, tak pryncypialni wobec państw członkowskich wspólnoty, wezmą pod uwagę te słowa? Czas pokaże, ale nie przesadzałbym z optymizmem.

Mieczysław Gil

fot. [pixabay.com/CC0](https://pixabay.com/)

Cały artykuł w najnowszym numerze "TS" (26/2016) - do kupienia również w wersji cyfrowej [TUTAJ](#)